

Wtorek, 14 września 2021 r.

Lb 21, 4b-9 albo Flp 2, 6-11; J 3, 13-17

Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

I
Liturgia

• **Dar rozumu – odkryj logikę Bożego działania**

Nie trzeba przytaczać argumentów potwierdzających prawdziwość stwierdzenia, że krzyż wpisany jest w życie każdego z nas. Doświadczamy przecież, jak krzyżowane są nasze plany, zamierzenia, dobre pomysły. Jest to szczególnie bolesne, gdy powodem tego jest wrogość ze strony bliźnich. Wtedy rodzi się w nas poczucie niesprawiedliwości. Historia św. Józefa uczy, że Bóg za każdym razem potrafi sobie poradzić z taką niesprawiedliwością i pomimo wszystko realizuje swoje plany. Tę prawidłowość zauważył papież Franciszek: „Pomimo despotyzmu i przemocy władców ziemskich, Bóg zawsze znajduje sposób, by zrealizować swój plan zbawienia” (*Patris corde* 5). Tu kryje się cenna wskazówka, którą możemy odnieść do naszego życia. W trudnych sytuacjach, oprócz ludzkich starań by rozwiązać problem, powinniśmy zawierzyć się Bożej Opatrzności. Cała Biblia jest wspaniałym dowodem tego, że Bóg nie tylko pisze prostym pismem po krzywych liniach ludzkiego życia przewyciężając wszelkie problemy, ale potrafi posłużyć się nawet najtrudniejszymi wydarzeniami i niesprawiedliwością, by wyprowadzić z nich dobro. Mówi o tym na przykład historia Józefa, sprzedanego przez własnych braci, pełna nieoczekiwanych zwrotów akcji prowadzących do tego, że Józef zostaje zarządcą Egiptu i sprowadza tam swych bliskich, zapoczątkowując całkiem nowy rozdział w historii Narodu Wybranego. Prymas Tysiąclecia, bł. Stefan kardynał Wyszyński, przeżywał swój krzyż będąc w pięciu miejscach internowania. Największym cierpieniem było dla niego to, że jest odseparowany od swych diecezjan, biskupów, kapłanów... Ale właśnie dzięki temu, że w czasie internowania miał sporo czasu i przyjął żelazną dyscyplinę – jego dzień rozpoczynający się bardzo wcześnie rano był wypełniony po brzegi modlitwą i pracą, wystarczy przeczytać plan dnia w Stoczku Warmińskim – mógł zaplanować to wszystko, co pozwoliło Polakom zachować wiarę w czasach



komunizmu – odnowienie Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, Wielką Nowennę przed Millenium Chrztu Polski, peregrynację Kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Dzisiejsze I czytanie z Listu św. Pawła do Filipian można by schematycznie zilustrować za pomocą wykresu paraboli. Jezus uniża się – staje się człowiekiem, sługą, przyjmuje śmierć i to śmierć krzyżową (opadająca część wykresu). Cierpienie i krzyż są jednak tylko przejściowe. Bóg wywyższa Jezusa ponad wszystko, daje Mu „Imię ponad wszelkie imię”, Jezus jest „Panem ku chwale Boga Ojca” (wznoszące się ramię wykresu).

W odkryciu sensu krzyża i cierpienia i w poznaniu prawdy, że Bóg jest silniejszy niż zło i że potrafi nawet wykorzystać je dla naszego dobra, pomaga dar rozumu. Dzięki niemu potrafimy uchwycić ukrytą logikę Bożego działania.

Dar ten potrzebny jest także każdemu wychowawcy. W życiu rodzinnym, ale też w procesie wychowania realizowanym przez nauczycieli i wychowawców, bardzo często trzeba przebrnąć przez problemy, które, jak ciemne chmury, przysłaniają cały horyzont i wydaje się, że nie widać żadnego światła. Jedna z katechetek opowiadała, że miała bardzo trudnego ucznia, który był przyczyną wielu jej trosk i cierpień. W pewnym momencie w życiu tej doświadczonej katechetki pojawił się kryzys i postanowiła nie kontynuować pracy katechetycznej. Wtedy dowiedziała się, że ten uczeń, który sprawiał jej tak wiele problemów, będąc w szkole średniej, wyznał, że lekcje religii, które prowadziła, sprawiły, że stał się innym człowiekiem i teraz w liceum w o wiele dojrzalszy sposób podchodzi do życia. W tym momencie odzyskała taką nadzieję i zapał do pracy, że kryzys minął, a ona do dziś jest szczęśliwą katechetką. Skomentowała to zdarzenie słowami: „Gdzież bym mogła przypuszczać, że pocieszenie i wsparcie przyjdą do mnie poprzez ucznia, który sprawiał mi najwięcej kłopotów”.

Prośmy o dar rozumu, byśmy potrafili zobaczyć sens wydarzeń, w których uczestniczymy, a nawet zanim jeszcze go zobaczymy – potrafili zaufać Bogu.

Modlitwa wiernych

W tajemnicy krzyża najpełniej objawiła się miłość Boga do każdego z nas. Pewni tej miłości, przedstawmy Jezusowi nasze prośby:

1. *Chrystus ogołocił samego siebie, przyjmwszy postać sługi.* Módlmy się za papieża Franciszka, biskupów i prezbiterów, by realizując swe powołanie, naśladowali Chrystusa, który przyszedł, aby służyć. ***Ciebie prosimy...***
2. *Jezus uniżył samego siebie.* Módlmy się za wszystkich pełniących jakąkolwiek władzę, by potrafili spełniać swe obowiązki w duchu ewangelicznej pokory. ***Ciebie prosimy...***
3. *Chrystus stał się podobnym do ludzi.* Módlmy się za rodziców, wychowawców i nauczycieli, by sprawując swe funkcje, stawali się podobni do Chrystusa. ***Ciebie prosimy...***
4. *Aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem.* Módlmy się za katechetów i duszpasterzy, by skutecznie prowadzili wiernych do żywej relacji z Jezusem. ***Ciebie prosimy...***
5. *Bóg Go nad wszystko wywyższył.* Módlmy się za naszych zmarłych rodziców, nauczycieli, katechetów i duszpasterzy, by mogli oglądać oblicze Boga w niebie. ***Ciebie prosimy...***

Panie Jezu, Ty stałeś się człowiekiem, przyjąłeś śmierć krzyżową i zmartwychwstałeś dla naszego odkupienia. Bądź uwielbiony teraz i w wieczności.